

Wyludzał pieniądze metodą "na BLIK"

data aktualizacji: 2025.07.28 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. KMP Skierniewice)

Skierniewiccy funkcjonariusze policji zatrzymali mężczyznę, który dokonał kilku oszustw tak zwaną metodą "na BLIK". W ten sposób wyludził kilka tysięcy złotych od internautów. Zatrzymany to obywatel Ukrainy, który przy sobie miał również środki odurzające.

- Niestety, pomimo dużej liczby apeli, a także kampanii świadomościowych, jakie prowadzimy wciąż notujemy dużą liczbę oszustw w sieci. Jak się okazuje na oszustwa podatna jest każda grupa wiekowa - mówi w rozmowie z eGłos.pl Aneta Placek, rzecznik prasowy Miejskiej Komendy Policji w Skierniewicach.

W ostatnim czasie jednego z oszustów udało się namierzyć w Skierniewicach, jednak nadal według statystyk policyjnych jest to kropla w morzu.

Do zatrzymania oszusta doszło w czwartek (24.07). Podejrzany był obserwowany już od dłuższego czasu. Funkcjonariusze zauważyli podejrzanego przy jednym z bankomatów. Jak się okazało sprawca przyjechał do Skierniewic pociągiem, a następnie po mieście poruszał się rowerem.

Zatrzymany został 33-letni obywatel Ukrainy był zaskoczony i nie stawiał oporu. Podczas przeszukania ujawniono przy nim gotówkę w kwocie 4 000 złotych, pochodzącą z przestępstw, oraz niewielką ilość środków odurzających.

Aneta Placek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach

Policja przyznaje, że wykorzystano specjalne techniki w sprawie serii oszustw dokonywanych przy użyciu kanałów komunikacji elektronicznej, m.in. metodą tzw. "spoofingu", gdzie sprawcy podszywają się pod znajomych lub instytucje, wyłudzając kody BLIK. Dzięki dokładnej analizie zachowań sprawców i wzorców wypłat, policjanci wytypowali podejrzanego, a następnie zaplanowali i przeprowadzili jego zatrzymanie.

- Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał dwa zarzuty: paserstwa oraz posiadania środków odurzających. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawa jest rozwojowa, policjanci prowadzą dalsze czynności w tej sprawie, zabezpieczone zostały telefony oraz inne przedmioty mężczyzny, które zostaną poddane policyjnej analizie – dodaje Aneta Placek.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45082-wyludzal-pieniadze-metoda-na-blik>